

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z powództwa Urzędu Gminy C.

przeciwko K.M.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10 lipca 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt IV Pa 65/21,

**1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**

**2. zasądza od pozwanego K.M. na rzecz powoda Urzędu Gminy C. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

(J.C-S.)

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 27 października 2021 r. zasądził od pozwanego K. M. na rzecz powoda Urzędu Gminy C. kwotę 33.772,59 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 maja 2022 r. oddalił apelację i zasądził na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, który ustalił m.in., że pozwany w okresie od grudnia 2010 r. do listopada 2018 r. był Wójtem Gminy C. Pracownikiem Urzędu Gminy C. była w tym czasie J. Ż., zatrudniona na stanowisku inspektora ds. inwestycji, gospodarki przestrzennej i drogownictwa, na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozwany od 2011 r. zachowywał się wobec J. Ż. w ten sposób, że miało miejsce: unikanie z nią kontaktu, ignorowanie jej, niewpuszczanie do swojego pokoju w celu omówienia spraw służbowych, wielokrotne bez wyjaśnienia odsyłanie z dokumentami, ostentacyjne przekreślanie sporządzonych przez nią dokumentów, darcie ich, krytykowanie cokolwiek by nie zrobiła, krzyczenie na nią, zarzucanie jej, że mimo wieloletniej pracy nic nie potrafi, sugerowanie jej, że jest chora, głupia, nienormalna i żeby się leczyła, zachęcanie do złożenia wypowiedzenia umowy o pracę, grożenie zwolnieniem z pracy. Mówił do niej na „ty”, chociaż nie wyrażała na to zgody. Używał wobec niej wulgarnych inwektyw. Tego rodzaju sytuacje zdarzały się również w obecności innych pracowników urzędu, w tym na organizowanych dla kadry urzędniczej spotkaniach oraz w obecności interesantów. Jak wskazał Sąd drugiej instancji, Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie słusznie stwierdził, że Urząd Gminy C. ma prawo do roszczenia zwrotnego od pozwanego. Okoliczność, że pozwany jako Wójt Gminy C. i pracodawca dopuścił się wielokrotnego naruszania dóbr osobistych pracownicy, nie budziła wątpliwości i nie była w niniejszej sprawie przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Powyższe ustalenia wynikały jednoznacznie z prawomocnego wyroku wydanego w dniu 6 listopada 2019 r. przez Sąd Rejonowy w Siedlcach, który zasądził na rzecz pracownicy świadczenie pieniężne jako zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych. Urząd Gminy C. powyższy wyrok wykonał i wypłacił wynikające z niego należności, dlatego może domagać się zwrotu należności bezpośrednio od sprawcy naruszeń

dóbr osobistych, czyli od pozwanego na podstawie art. 441 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach złożył pozwany, zaskarżając wyrok w całości i domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie pozwu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku, w punkcie pierwszym – oddalającym apelację oraz w punkcie drugim – zasądzającym od pozwanego na rzecz strony powodowej koszty procesu za drugą instancję i orzeczenie co do istoty sprawy, w postaci zmiany wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 27 października 2021 r. poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego za obie instancje. W przypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej strona skarżąca wniosła o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym zainicjowanym złożeniem skargi kasacyjnej, w tym kosztów zastępstwa procesowego, zaś w przypadku odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wniosł o nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania przed Sądem Najwyższym. Niezależnie od zarzutów i wniosków skargi kasacyjnej strona skarżąca wniosła o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku do czasu zakończenia postępowania kasacyjnego.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego tj. art. 441 § 3 k.c. oraz w zw. z art. 300 k.p., polegającego na jego błędnej wykładni i w rezultacie zastosowaniu, wyrażających się w przypisaniu pozwanemu odpowiedzialności i uwzględnieniu roszczenia powódki oraz na podstawie naruszenia przepisów postępowania tj. nierozpoznaniu istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) poprzez niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych wskazywanych przez pozwanego w przedmiocie kwestii wewnętrznych regulacji antymobbingowych, a te były istotne z punktu ustalenia zaistnienia przesłanki zastosowania normy z art. 94<sup>3</sup> k.p., ponieważ Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 6 listopada 2019 r. zasądził na rzecz J. Ż. zadośćuczynienie nie z tytułu mobbingu, ale na podstawie naruszenia przez pracodawcę dóbr osobistych pracownika, pomijając przy tym, iż J. Ż. w pozwie wniosła o zasądzenie

zadośćuczynienia z tytułu mobbingu, a zatem istotnym w niniejszej sprawie oraz w świetle orzecznictwa było, kto był odpowiedzialny za regulacje dotyczące prawa pracy; naruszenie art. 199 k.p.c. wyrażające się w braku odrzucenia pozwu przez Sąd pierwszej instancji oraz nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji zarzutu z tym związanego, w sytuacji, gdy powód występujący w postępowaniu jako Urząd Gminy nie ma zdolności procesowej, zatem jest on jedynie jednostką pomocniczą gminy, natomiast zdolność sądową posiada Gmina C. oraz naruszenie art. 380 k.p.c. poprzez brak poddania kontroli instancyjnej niezaskarżalnego postanowienia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych strony pozwanej o zobowiązanie powoda do przedłożenia zakresu czynności J. Ż. i K. K. za okres od 2011 r. do 2016 r. oraz złożenie schematu organizacyjnego pracowników za okres od 2011 r. do 2016 r. na okoliczność ustalenia osoby odpowiedzialnej za przestrzeganie procedur z zakresu prawa pracy, ustalenia bezpośredniego przełożonego J. Ż., braku odpowiedzialności pozwanego za wprowadzone procedury antymobbingowe, pomijając przy tym, iż powódka J. Ż. wniosła pozew o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu, a złożone wnioski dowodowe były niezbędne w przedmiotowym postępowaniu celem ustalenia, czy strona powodowa prawidłowo przeciwdziałała wystąpieniu mobbingu, a także wykazania, że pozwany pomimo pełnionej funkcji (wójta) nie był zobligowany do wdrażania procedury, gdyż faktycznie to nie pozwany zajmował się czynnościami z zakresu prawa pracy.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 w zw. z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) wyrażającą się, w oczywiste błędnym zapatrywaniu Sądu drugiej instancji zarówno w zakresie prawidłowości zbadania przez ten Sąd istnienia odpowiedzialności pozwanego, jak i z uwagi na uchybienia procesowe, w tym niewydanie postanowienia o odrzuceniu pozwu z uwagi na brak legitymacji procesowej powódki.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, zaś w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o jej oddalenie oraz o

zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tegoż środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z uwagi na naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nawiązując do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy

przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistego uzasadnienia skargi. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. W przedmiotowej skardze niestety zabrakło stosownego wyводу prawnego w określonym powyżej zakresie. Poza tym ma to być zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Z brzmienia art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym - w jej ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona.

W przedmiotowej skardze nie tylko nie wykazano żadnych przesłanek zasadności, jak również nie przedstawiono żadnych argumentów uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Strona skarżąca nie wskazała również żadnego przepisu prawa, który w jej ocenie został naruszony w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji, a przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiście, sam zarzut naruszenia określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Dlatego też strona skarżąca powinna w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu

Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; 13 maja 2020 r., I PK 79/19, Legalis nr 2621268). W przedmiotowej skardze brak jest jednak wyводу prawnego, jak również nie wykazano kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa.

Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171; 29 czerwca 2021 r., II USK 211/21, Legalis nr 2734679; 18 maja 2022 r., II USK 505/21, Legalis nr 2843296; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171; 1 lutego 2023 r., III USK 70/22).

Tymczasem w przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Strona skarżąca nie wykazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania został sformułowany niezwykle lakonicznie. Pełnomocnik strony skarżącej ograniczył się jedynie do wskazania, że oczywistość skargi wyraża się „w błędnym zapatrywaniu Sądu II instancji tak w prawidłowości zbadania przez Sąd II instancji istnienia odpowiedzialności pozwanego, jak również z uwagi na uchybienia procesowe, w tym brak wydania postanowienia o odrzuceniu pozwu z uwagi na brak legitymacji procesowej powódki”. Natomiast należy również podkreślić, że fundamentem zarzutów zawartych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania są w istocie wyłącznie kwestie dotyczące stanu faktycznego. Strona skarżąca podważa ustalenia dokonane przez Sąd drugiej instancji, który zasadnie przyjął odpowiedzialność strony pozwanej za zachowania względem pracownicy

naruszające jej dobra osobiste. W ocenie Sądu Najwyższego poczynione przez Sąd drugiej instancji ustalenia oraz wyprowadzone z nich wnioski pozostają słuszne i w pełni uzasadnione.

Należy dodać w tym miejscu, że zdolność sądowa i procesowa została przyznana także pracodawcy, chociażby nie posiadał on osobowości prawnej. Regulacja ta rozszerza krąg podmiotów, którym przysługuje zdolność sądowa w porównaniu z ogólnymi regułami wyrażonymi w art. 64 k.p.c. i oznacza, że w sprawach z zakresu prawa pracy zdolność sądową, a więc zdolność do występowania w procesie w charakterze strony, ma każdy podmiot, który ma tę zdolność w zwykłym procesie, ale także dodatkowo inne podmioty, którym zdolność sądową przyznaje art. 460 § 1 k.p.c. Specyficzne, odmienne od reguł ogólnych ujęcie zdolności sądowej w sprawach z zakresu prawa pracy jest konsekwencją przyjętej na gruncie Kodeksu pracy konstrukcji pracodawcy, w której mieszczą się także te jednostki organizacyjne, które nie mają zdolności prawnej w rozumieniu prawa cywilnego (G. Szynal, Zdolność sądowa i procesowa pracodawcy (w:) Sądowa kontrola rozwiązania stosunku pracy, Warszawa 2020 r., pkt 4.2.1). Samorządowym pracodawcą na szczeblu gminy jest urząd gminy. Urząd gminy (starostwo powiatowe, urząd marszałkowski) w literaturze prawa administracyjnego uznaje się za jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej. Takie jednostki określane są mianem *stationis municipii*. Charakteryzują się one wydzieleniem organizacyjnym i kompetencyjnym, ale nie prawnym, zaś ich celem jest wykonanie określonego zadania publicznego gminy, powiatu czy województwa. W sferze prawa administracyjnego działają one w imieniu i na rachunek organu założycielskiego: gminy, powiatu czy województwa. Nie posiadają zatem odrębnej podmiotowości prawnej wobec gminy, powiatu czy województwa. W prawie pracy status jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej został unormowany odrębnie. Pracodawcą zgodnie z art. 3 k.p. może być jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, jeżeli zatrudnia pracowników. W sferze stosunków pracy to właśnie urząd gminy (powiatu czy województwa) ma podmiotowość prawną i jest pracodawcą dla zatrudnianych w nim pracowników. Dotyczy to również wójta (burmistrza, prezydenta miasta) zatrudnionego w urzędzie gminy czy starosty, wicestarosty i członków zarządu



powiatu, dla których pracodawcą jest starostwo powiatowe, czy marszałka, wicemarszałka i członków zarządu województwa, dla których pracodawcą jest urząd marszałkowski (M. Tomaszewska (w:) Pracownicy samorządowi. Wynagradzanie pracowników samorządowych. Komentarz, red. K. W. Baran, Warszawa 2023, art. 8).

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej jedynie część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczony przepis urzeczywistnia zasadę słuszności, a zarazem stanowi odstępstwo od podstawowej zasady orzekania o kosztach procesu, jaką jest zasada odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 k.p.c.). Kwalifikacja „wypadków szczególnie uzasadnionych” należy do sądu, który - mając na względzie okoliczności konkretnej sprawy - powinien kierować się poczuciem własnej sprawiedliwości (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 87/09, Legalis nr 315949; 17 kwietnia 2013 r., V CZ 103/12, Legalis nr 736818). Pojęcie wypadków szczególnie uzasadnionych należy powiązać z okolicznościami związanymi z samym przebiegiem procesu, jak i leżącymi na zewnątrz (M. Sorysz (w:) A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424<sup>12</sup>, Warszawa 2020, komentarz do art. 120 k.p.c.). W skardze kasacyjnej był wniosek o nieobciążanie skarżącego – w przypadku odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej – kosztami, jednak nie ma w tym przedmiocie jakiegokolwiek uzasadnienia.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

[a!]

